

# Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

## Kłótnie i swary wśród nowych gospodarzy stolicy

### Po wyborze inż. Słomińskiego na prezydenta

#### radni wrócili do przetargów i czynienia Miastu na złość Wiceprezydenci nie wybrani — ławników niema Magistrat nie może podjąć pracy



inż. ZYGMUNT SŁOMIŃSKI.

WARSZAWA, 5.7.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej odbywały się znowu od g. 8 wiecz. do godziny 3 i pół nad ranem bezpłodne głosowania i narady w sprawie wyboru prezydenta miasta.

O godzinie 3 m. 45 nad ranem zebrał się raz jeszcze na naradę przywódca grup radzieckich i postanowili nie odrzucać wyboru, przyczem — po wzajemnej wymianie zdań — zwiększyli się szanse inż. Słomińskiego, jako fachowca zasłużonego dla miasta, ten jednak uzależnił przyjęcie mandatu od zgody wszystkich ugrupowań polskich.

Zaczęły się nowe narady i targi, po których punktualnie o g. 3 rano wznowiono posiedzenie plenarne i zarządzono głosowanie, w którym przy 107 głosujących otrzymał:

inż. Słomiński — 55 gł.  
dr. Bogucki — 17 gł.  
Białych kartek — 5.  
Wobec czego inż. Słomiński, wybrany głosami radnych z list Nr. 12 i części z listy Nr. 25, został prezydentem m. Warszawy.  
P.P.S. i robotnicze ugrupowa-

nia żydowskie pozostały w opozycji.

Radni żydzi - konserwatyści wyszli z sali.

Po wyborze inż. Słomińskiego, zmęczona, nawpół śpiąca Rada rozpoczęła nowe targi o stanowiska

wiceprezydentów.

Zgóry było widoczne, iż P. P. S. przejdzie do pełnej opozycji i kandydata swego nie wystawi.

O godz. 5 m. 40 rano radny Wilczyński imieniem Koła Narodowego zgłasza kandydaturę

Marjana Dorzeckiego,

radny Kirsztbaum w imieniu klubu żydowskiego zgłasza radnego Koernera. Komitet uzdrowienia gospodarki (lista 25) wysunął

dr. Henryka Raabego.

Z prowizorycznych nawet obliczeń widać było jasno jak na dłoni, iż żaden z tych kandydatów nie uzyska większości.

Urzędowy wynik wyborów przyniósł większą nawet niespodziankę niż się spodziewano.

Okazało się, iż niecały Klub Uzdrowienia gospodarki popiera swego kandydata dr. Raabego.

Na 112 radnych: p. Borzecki otrzymał 43 głosy, p. Koerner 17, dr. Raabe 9.

Pustych kartek oddano 43, z czego 28 — P. P. S., 10 lewica żyd. i 5 Klub Uzdrowienia Gosp. i N. P. R.

Następne głosowanie o godz. 6 m. 10 rano nie zmieniło wyników. Tylko jeden głos unieważniono. Zmniejszała się więc liczba kartek białych.

W czasie zarządzanej następnie przerwy odbywała się narada klubu P.P.S.

Postanowiono domagać się odroczenia posiedzenia.

O godz. 6.55 prezes Jaworowski przerywa posiedzenie. Żywa dyskusja wywołuje termin następnego posiedzenia. Radni wahają się między środą a czwartkiem.

Większość uzyskuje środą.

Wobec tego prezes Jaworowski zwołał posiedzenie

na środę

godz. 7 wiecz.

Na porządku dziennym wybory wiceprezydentów i ławników.

## Dziś Rząd podpisze pożyczkę amerykańską

Z Warszawy telefonują:

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyło się nadzwyczajne posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady ministrów, na którym była omawiana sprawa kontraktu pożyczkowego.

Podpisy pod kontraktem będą złożone przez Rząd prawdopodobnie dziś.

## Gen. Żymierski przed sądem

Dziś w sądzie wojskowym zaczął się proces

WARSZAWA, 5.7.

Na dzisiejsze posiedzenie sądowne gen. Thumme już nie przybył, natomiast stawił się: gen. Stanisław Wróblewski, dowódca korpusu I, oraz jego zastępca, gen. Kaczyński.

Po posiedzeniu niejawnym sąd ukonstytuował się i rozpoczął posiedzenie jawne

o godz. 10.30.

Przed odczytaniem aktu oskarżenia prok. ppłk. Rumiński prosi o tajność rozprawy, wówczas, kiedy będą omawiane sprawy „mobu”, sprawy masek gazowych, aby zaufanie żołnierza nie zostało do nich poderwane, wreszcie sprawy pewnych odzna-

czeń gen. Żymierskiego.

Osk. gen. Żymierski protestuje przeciwko tajności w sprawie jakości masek. Ponieważ przesładowano go atakami w prasie, dowodząc, że maski były złe. Chodzi mu tedy, aby kwestja jakości masek została dokładnie wyświetlona na posiedzeniu jawnym.

To stanowisko popiera obrońca Żymierskiego mec. Szurlej oraz mec. Wyrostek, obrońca ppłk. Burgiella.

Na tem tle wylania się bardzo gorąca dyskusja pomiędzy obrońcami a prokuratorem.

Przewodniczący gen. Skórski postanawia rozstrzygnięcie tej sprawy odroczyć aż do rozpoczęcia postępowania dowodowego.

O godz. 10.40 rozpoczyna się odczytywanie aktu oskarżenia, obejmującego 116 stron druku.

## Radni warszawscy po nieprzespanej nocy



Grupa radnych miejskich o godz. 5-jej rano przypominała sobie z warszawskiego „Expressu Porannego” wyniki całonocnych głosowań. Wiele było głosowań, że można było zapomnieć.

## Dwaj zabłąkani LOTNICY POLSCY powracają dziś z Mińska do Lidy

WARSZAWA, 5.7.

Agencja sowiecka „Tass” podaje o polskich lotnikach, którzy przymusowo lądowali na terenie sowieckim, następujące informacje pod datą 30 czerwca:

„Wczoraj o godz. 8 m. 30 wieczorem od strony Polski nadleciały dwa wojskowe samoloty. O godz. 8 m. 40 zjawily się one nad miastem. Krażyły około 15 minut i wylądowały na lotnisku.

„Okazało się, że są to samoloty 11 pułku myśliwskiego, należące do 114 eskadry systemu „Spad”, zaopatrzone w motory marki „Lorraine Dietrich” po 450 konł.

„Jednym z samolotów kierował por. Januszewski, drugim chbrały Szurlej.

Lotnicy oświadczyli, że wylecieli oni z Warszawy w kierunku Wilna w celu spotkania amerykańskiego lotnika Chamberlina i po drodze wskutek burzy zaplądzili.

„Lotnicy polscy zostali internowani, śledztwo w toku”.

Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało od Rządu sowieckiego depeşe zawiadomienie, że władze rosyjskie nie będą stawały przeciw polskim lotnikom w powrocie do Polski.

Lotnicy polscy prawdopodobnie dzisiaj wylecą z Mińska w kierunku Lidy.

## Zesłanie Trockiego na Kaukaz

Wysłało go tam Politbiuro

żeby się leczył

BERLIN, 5.7. Pisma niemieckie podają wiadomość, że biuro polityczne sowieckiej partji komunistycznej powzięło uchwałę o zesłaniu Trockiego do Włocysko

wości kuracyjnej Suchum na Kaukazie.

Potwierdzenia tej wiadomości ze źródeł sowieckich dotychczas brak.

## Katastrofalny orkan w Odesie

pozrywał dachy, połamał drzewa,

zatopił kilka żaglowców

26 zabitych, 43 rannych

MOSKWA, 5.7. — Tel. wł. — W Odesie szalał orkan, który wyrządził ogromne spustoszenia.

Wicher pozrywał wielką ilość dachów, powyrwał drzewa z korzeniami, na morzu fale porwały mniejsze żaglowce.

Przeszło 20 osób utonęło. Tramwaj, przepelniony wycieczkowiczami, chroniącymi się przed burzą, wykołosił się na zakręcie. 6 osób poniosło śmierć na miejscu, 10 odniosło ciężkie, a 33 lekkie rany.

## 700 weteranów armji polskiej z Ameryki w drodze do Polski

PARYŻ, 5.7. Na statku „Paris” przybyła do Havru wycieczka 700 weteranów armji polskiej we Francji, zaciągniętych w Stanach Zjednoczonych. Część wycieczki pozostała w Havrze, reszta zaś w liczbie 400 z prezesem Związku weteranów armji polskiej w Ameryce dr. Starzyńskim udała się do Paryża, gdzie powitana została na dworcu przez przedstawicieli kolonji polskiej.

## Kryzys diamentowy

BRUKSELA, 5.7. Handlarze diamentów postanowili zamknąć pracownie i sklepy szlifierskie w Belgji z powodu trudności han-

## DWA WIELKIE POŻARY W BIELSKU

BIELSKO, 5.7. W fabryce sukna Bittnera wybuchł z nieznanych przyczyn groźny pożar, który zniszczył trzy piętra fabryki, wyrządzając szkody na okolo 700 tys. zł.

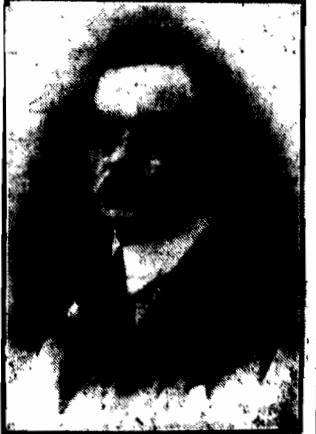
Poprzedniego wieczoru padł w Bielsku ofiara pożaru sklep z futrami Kempera. Szkody wynoszą okolo 140 tys. zł.

## Para oszustów warszawskich

W samej Antwerpi 15.000 robotników, szlifierskie diamentów pozostanie bez pracy.

— We Lwowie wybuchł strajk robotników kafilarskich, domagających się 25 proc. podwyżki. Strajk objął wszystkie zakłady kafilarskie z wyjątkiem jednego, który zgodził się na postawione przez pracowników żądania.

## Para oszustów warszawskich



JÓZEF KOLIŃSKI prezes i organizator fikcyjnej spółki „Polska Praca Zawodowa” strasznie karany za oszustwo. Za wyłudzenie 20.000 dol. osiadał za kratkami.

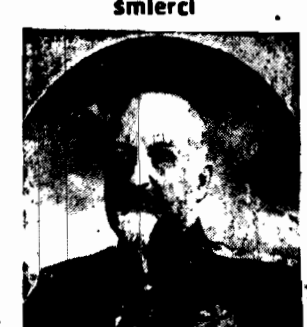


MARJA ZWOLIŃSKA wdowa po pułkowniku, współniczką i najszlachetniejszą „współpracowniczką” Józefa Kolińskiego. Karana z nim razem za oszustwo, obecnie, znajdując się pod śledztwem, podejrzana o podstępne oszczędzanie mebli.

## KRWAWY POLIP znowu wyciąga okrutne macki po dwie głowy

Fantastyczne przygody b. rotmistrza carskiego

MOSKWA, 5.7. Sowiecki sąd najwyższy skazał na karę śmierci tajemnicze pamiętniki EX-KRÓLA BUŁGARJI do ogłoszenia po jego śmierci



BERLIN, 5.7. Król Ferdynand bułgarski napisał pamiętniki, zastrzegł sobie jednak ogłoszenie ich dopiero po jego śmierci.

## Świątokradztwo w Białej Rawskiej

2 b. m. dokonano świątokradztwa w kościele parafjalnym w Białej now. rawskiej. Zrabowa no 2 puszki srebrną i niklową, wartości okolo 750 zł. oraz rozbito puszkę do ofiar, zabierając zawartość.

W związku z powyższym zatrzymano tamtejszego mieszkańca Zdzisława Meszke, zamieszkałego u swego brata, u którego ujawniono skradzione przedmioty.

# Wojsko nasze to sila Polski, to niezłomna rekojmia zycia w swobodzie i wolności Po notach sowleckich

Kto zdaje sobie sprawę z istoty stosunku polityki sowieckiej do Polski, ten łatwo zrozumie, jak ważnym dla niej zerwaniem stało się zabójstwo p. Wołkowa.

Każda krew przelana posiada w sobie podźwigawcą moc wolności. Nowe ofiary politycy sowieccy skwapliwie rzucili się na krew swego posła, aby dobrać do niej kapitał dla niesamowitej spekulacji. Z pychą przebieżliwi gracze woli nad nasz bombardować notami. Zabójcą dłoń K. Werdy postanowili przedstawić jako narzędzie wszelkich wprawy knołów, wymierzonych przeciw Unii sowieckiej, narzucając Polsce odpowiedzialność za czyn szaleńca, będący w istocie rzeczy tylko refleksem teroru, jaki panuje w Rosji.

Jeśli więc zbrodnia Borysa Kowery miała jakieś motywy, niepokojące władców sowieckich, to motywów tych powinniśmy odczytać przedewszystkiem nie siebie, w języku ofiar, rozstrzelanych bez sądów w lochach czerzy, czajki (G.P.U.).

Skazanie zabójcy Wołkowa, sąd polski wychodził z założeń polskiego wymiaru sprawiedliwości, na której wyroku nie mogły założyć i w najmniejszym nie założyły stopni — noty sowieckie.

Jeżeli wszakże noty owe papirami pozostały gromami, a za warze w nich zadania i groźby rozwały się w próżnię, nie wyrządzając nam szkody, to należy jasno i otwarcie uświadomić sobie te fundamentalną prawdę, że wyniki tak zawziętej spokojnej i zrównoważonej sile własnej, — tylko sile.

Obroną naszą jest siła nasza: mimo powszechnej deklamacji pacyfizmu, granice Polski — stwardniały do palezy — stoja przed dewastacyjnym odporem i jejżyma polskiej sily.

Sila ta tkwi w zwartosci narodu, w jego pracy, w kulturze i dojrzalosci obywatelskiej kierowniczych ośrodków klasy pracowniczej.

Tkwi także w naszych sojuszach, w naszej powaznej i pelnej umiaru polityce zagranicznej.

Ale ostateczna, najgłębsza podstawa wszystkich tych czynników pokoju i bezpieczeństwa jest to, co tak słusznie Marszałek Piłsudski w każdej mowie swej wysuwa na czoło narodowych zadaniach, trosk i umiłowani: szary prosty mundur żołnierski, pod którym bije serce, oddane Ojczyźnie, wierne przykazaniem wolności ludzkiej i godności obywatelskiej. Żołnierz ten nie pójdzie ani pod sztandar de-

spotyżmu, ani pod sztandar zaboru. Stoi na straży własnej ziemi, jako niezłomna rekojmia budowania zycia w swobodzie i wolności.

W. Rzymowski.

## Posel Patek w Warszawie Pierwsza konferencja z Marszałkiem Piłsudskim w wagonie

WARSZAWA, 5.7. Wczoraj przybył do Warszawy poseł polski w Moskwie p. Stanisław Patek.

W czasie przejazdu przez Białystok, poseł Patek, korzystając z okazji, iż do pociągu, w którym jechał, docepiono wagon salonowy, wiozący z Wilna Marszałka Piłsudskiego, zameldował się prezesowi Rady ministrów niezwłocznie i zaproszony do wagonu specjalnego, odbył pierwszą konferencję.

Po przybyciu do Warszawy poseł Patek skomunikował się z min. Zaleskim, z którym dziś przylety ma być w Belwederze na audjencji, poświęconej likwidacji sprawy o zabójstwo posła Wołkowa.

O ile nam wiadomo, p. Patek przed odjazdem z Moskwy przeprowadził dłuższą rozmowę z komisarzem do spraw zagranicznych Czczerinem.

## Wbrew traktatowi ryskiemu Sowiety nie płacą 550 milionów rubli w zlocie

Traktatem ryskim zobowiązały się Sowiety do zwrotu wywiezionych do Rosji majątków obywateli polskich. Chodzi tu o olbrzymią sumę 550 milionów złotych rubli, w teni 140 mil. rubli groszowych nieraz oszczędności, składanych w carskich kasach oszczędnościowych. Rząd sowiecki jednak zobowiązań traktatowych nie wykonał.

Wobec tego rząd polski wydał specjalne zarządzenie, dotyczące majątków nieruchomości obywateli sowieckich w Polsce. Sprzedaż takich majątków może nastąpić tylko za zgodą władz polskich, przy czym 50 proc. sumy otrzymanej ze sprzedaży zatrzymuje ministerstwo skarbu jako depozyt. Podobne zarządzenie zastosowały zresztą i Sowiety w stosunku do obywateli polskich.

Władze polskie przypuszczają jednak, że Sowiety przystąpią ostatecznie do rozrachunku i straty obywateli polskich pokryją. W przeciwnym razie obywatele polscy otrzymaliby ekwiwalent z sum depozytowych.

Sprawa reewakuacji maszyn i narzędzi jest od zawarcia traktatu francusko - sowieckiego, gdyż — stosownie do postanowień traktatu ryskiego — sprawy te mają być załatwione tak samo, jak sprawy innych państw zachodnich.

## ZMIANA ORDYNACJI WYBORCZEJ DO SEJMU I SENATU Projekt posta Popiela na podkomisji konstytucyjnej

WARSZAWA, 5.7. Na dzisiejszym posiedzeniu podkomisji konstytucyjnej przyjdzie pod obrady projekt ustawy o zmianie ordynacji wyborczej.

Projekt został opracowany przez posta Popiela (NPR), który jako referent sformułował wyniki dotychczasowych rozmów i rozważań na temat reformy ordynacji wyborczej.

Według art. I projektu, wyborcy z całego obszaru Rzeczypospolitej wybierają 420 posłów, z których 348 przypada na listy wystawione w okręgach, a 72 na listy państwowe.

Ilość mandatów poselskich pozostaje niezmienną w okręgach od nr. 1 do 48, oraz w okręgach nr. 50 (Lwów miasto), 63 (Wilno miasto)

64 (Wilno wojew.), 65 (Sambor) i 51 (Lwów powiat) tworzący będą jeden okręg wyborczy, wybierający 10 (dotąd 13) posłów; okręgi nr. 52 (Strzy) i 53 (Stanisławów) jeden okręg wybierający 11 (dotąd 15) posłów; okręgi nr. 54 (Tarnopol) wybierają będzie 7 (dotąd 10) posłów; okręgi nr. 55 (Złoczów) wybierają będzie 7 (dotąd 9) posłów; okręgi nr. 56 (Kowel), 57 (Luck) i 58 (Krzeszów) tworzący będą jeden okręg wyborczy, wybierający 10 (dotąd 16) posłów; okr. nr. 59 (Brześć Lit.) i 60 (Pińsk) jeden okręg, wybierający 9 (dotąd 10) posłów; okręgi 61 (Nowogródek) i 62 (Lida) jeden okręg, wybierający 9 (dotąd 16) posłów.

Według art. II senatorów ma być 108, z których 87 przypada na listy okręgowe, zaś 18 na listy państwowe.

Ilość mandatów senatorskich pozostaje niezmienną w województwach: pomorskiem, poznańskim, śląskim, krakowskiem, lubelskiem, kieleckim, łódzkim, warszawskim, w m. st. Warszawie, w woj. białostockim i wileńskim. Pozostałe województwa wybierają 87 senatorów, 3 stanowią 3, tarnopolskie 4, woleńskie 4, poleskie 2 i nowogródzkie 2 senatorów.

Art. III projektu dopuszcza tworzenie związków wyborczych, przyczem między listami państwowymi są one niedopuszczalne.

Przy podziale mandatów z list państwowych będą nieuwzględnione listy państwowe takich grup wyborców czy stronnictw, które nie przeprowadziły w całym państwie posłów conajmniej w 4 okręgach wyborczych względnie senatorów conajmniej w dwóch okręgach wyborczych.

Zauważyć należy, że ogółem w Małopolsce Wschodniej projekt zmniejsza ilość obecnych mandatów o 12, na Wołyniu o 6, na Polesiu o 2. Na terytorjum etnograf. białostockim o 4 mandaty.

Do Senatu 6 województw wschodnich wybiera po 1 senatorze mniej.

W Moskwie obchodzona piąta rocznica istnienia komunistycznego pisma drukowanego po polsku, "Sierp". Jest to organ propagandystyczny w celu szerzenia komunizmu wśród ludności polskiej.

## 100.000 dolarów w spadku po dr. chemii Rutkowskim z Krakowa, który zmarł w Pensylwanii, jako nocny stróż kinematografu

NOWY JORK, 4. 7. — Tel. wł. W Pensylwanii zmarł pewien 70-letni starszek, Polak, nazwiskiem Rutkowski, który przeszedł dzielne koleje zycia.

W młodych swoich latach uzyskał on na uniwersytecie krakowskim promocję doktorską za pracę naukową z dziedziny chemii.

Następnie wyemigrował do Ameryki, gdzie przebywał 45 lat. Śmierć zastała go na marnej posadce nocnego stróża małego kinematografu — a jednak zostawił po sobie 100 tys. dol., które zarobił na spekulacjach diamentowych.

## Najpopularniejszy dziś człowiek w Ameryce Dzielność w rodzinie Lindbergha dziedziczna

W Londynie i Nowym Jorku ukazała się równocześnie książka o pierwszym zwycięzcy Atlantyku, bohaterem lotnictwa, pułk. K. Lindberghu, opracowana przez pp. Dale van Every i Morris de Haven Tracey.

Jest to pierwszy wypadek w dziejach ukazania się monografii o człowieku liczącym 25 lat zycia. Okazuje się, że pierwiastki bohaterstwa tkwią już w drzewie genealogicznym Lindbergha. Dziadek jego był członkiem parlamentu sztokholmskiego i pełnił urząd sekretarza króla. Mimo tak świetnej kariery zwyciężyła w nim żądza przygód. Wyemigrował do Ameryki, gdzie w największym trudzie pracował na życie, uprawiając rolę i karczując lasy. Własnoręcznie zbudował drewniany szafas o powierzchni 320 stóp kw., który był kolebką ojca zwycięzcy Atlantyku.

Pewnego dnia dziadek Karola zaczął sobie prawa rękę piłą. Trzy dni czekał nadaremnie na lekarza, aż wreszcie sam amputował sobie ramię do łokcia. Już następnego dnia zabił go rabujący drzewo lewa ręka. Ojciec Karola był już członkiem Kongresu. Kiedy lekarze orzekli, że dla uratowania życia Lindbergha musi się poddać operacji, pacjenta nie przyjął narkotyku, a leżąc na stole operacyjnym przez cały czas rozmawiał z jednym z przyzwoitych o polityce i interesach.

Charli, jako chłopiec, był „enfant terrible” wsi. Jak zawodowy cowboy harował na koniu i jak wicher porwał na rowerze lub motocyklu. Dopóki uczył się w szkole lotniczej, nie dostrzegano w nim zbitych zdolności. Ale kiedy po raz pierwszy pozwolono mu kierować aparatem, okazało się, że jest najwybitniejszym pilotem z podród swych towarzyszy.

Pułk. Lindbergh został odznaczony przez amerykański departament wojny jako jedyny lotnik, który cztery razy wyładował bez szwanku w czasie katastrofy. Jest on również jednym z niewielu, którzy z powodzeniem opuścili się na spadochronie w czasie nocy.

Ważką i długą gardziel wejścia do podziemiu wrzaca bezustanku zbity tłum.

O jedenastej rozpoczęła się masa żałobna w kościele św. Krzyża, poczem wśród nieprzeliczonych tłumów ruszył kolumną żałobny na cmentarz Powązkowski.

Ważką i długą gardziel wejścia do podziemiu wrzaca bezustanku zbity tłum.

O jedenastej rozpoczęła się masa żałobna w kościele św. Krzyża, poczem wśród nieprzeliczonych tłumów ruszył kolumną żałobny na cmentarz Powązkowski.

Ważką i długą gardziel wejścia do podziemiu wrzaca bezustanku zbity tłum.

O jedenastej rozpoczęła się masa żałobna w kościele św. Krzyża, poczem wśród nieprzeliczonych tłumów ruszył kolumną żałobny na cmentarz Powązkowski.

Ważką i długą gardziel wejścia do podziemiu wrzaca bezustanku zbity tłum.

O jedenastej rozpoczęła się masa żałobna w kościele św. Krzyża, poczem wśród nieprzeliczonych tłumów ruszył kolumną żałobny na cmentarz Powązkowski.

## Polska flota handlowa rośnie

„Robur I” już wozł węgiel górnośląski

Koncern górnictwa „Kopalnia węglowych „Robur” zawdzięcza oficjalnie ministerstwo przemysłu i handlu, że wszystkie swe zobowiązania wobec Rządu, dotyczące urządzeń przedludzkowych w Odyń i kupna własnego tonażu morskiego, przekazał do wykonania powołanej przez siebie do życia spółce — „Polsko - skandynawskiemu towarzystwu transportowemu”. Spółka ta jest obecnie w stadium organizacji.

Towarzystwo to przesłało już do ministerstwa P. i H. plany kranów i urządzeń przedludzkowych w Odyń. Po zatwierdzeniu planów przez ministerstwo Towarzystwo natychmiast przystąpi do wykonania robót.

Towarzystwo nabyło już jeden okręt w Szwecji o pojemności 1.200 ton. Okręt ten już wozł węgiel polski — tymczasem, dopóki formalności nie będą załatwione, pod flagą szwedzka. Odbywają się również rokowania co do kupna drugiego okrętu o pojemności 2.100 ton. Pozostałe okręty w sumie 10.000 ton będą nabyte w najbliższym czasie.

Wszystkie okręty otrzymają nazwę „Robur” z cyfra. Pierwszy okręt będzie się nazywał „Robur I”.

## Nieludzki „kawał” lekarza

BERLIN, 5.7. — Tel. wł. — W miasteczku Osijek panuje wielkie oburzenie.

Zasadzony na śmierć pewien bandyta przez 7 dni odmawiał przyjmowania pokarmów.

Dyrektora więzienia ulokowała go w szpitalu, ażeby zmusić go do jedzenia.

Jeden z lekarzy oświadczył zasadzonemu, że został ulaskawiony. Gdy skazaniec po tem oświadczeniu spożył obiad i wzmoocnił się nieco, oświadczone mu z szyderczym uśmiechem, że był to tylko kawał.

Ludność, dowiedziawszy się o tym nieludzkim postępku, odbyła więc protestacyjny, w którym domagano się ukarania winnego lekarza i o ile to możliwe, ulaskawienia skazańca.

## Nad Czarnym morzem Podróż do Constanty

Constanta, w czerwcu.

Constanta! Morze Czarne! Jednakże nie jest to tak blisko — ta plaża „u sąsiada”: 40 godzin jazdy między Warszawą a Constantą w specjalnym, stałe dwa punkty łączącym wagonie polskim (vagoan polonez).

Z ponurą, deszczem grożącą Warszawą, przez zamglony, chłodny Lwów, mknąc pociąg hen na południe i już nasze Podkarpacie zwisające błoga zmianie klimatu. Punkty graniczne: małe stacyjki Rumińskiego po naszej, Ghika Voda po rumuńskiej stronie. Na Bukowinie pięknie pagórzystej, leśistej, świeci urodziwe słońce, które wkrótce staje się wleciej dokuczliwym towarzyszem podróży na wysłanych poduszki kanapach. Nie pomaga ją okna, poortwierane na przestzał: upał nie uspokoił się przed nocą na tej szeroko rozłożonej równinie Moldawii, zasłanej srebrom-złotym kobiercem pól zbożowych i zieleni kukurudzy, wśród których pracują wieśniacy w płócennych, bogato haftowanych strojach.

Dopiero o bładym poranku pociąg przybywa, wlokąc się tu nie miłosiernie — nad brzegi Dunaju. Dwa potężne koryta rzeki pod Dunareą i Cernavoda oddzielają dwa typy krajobrazu. Otwiera się ubogi w zieleń i smutny płaskowyż czarnomorski. Po wielkiej zale-

wach, wśród sitowli spacerują wysokonie bociany — na ugorach, których trawa stała się od żaru słońca popielata — pasą się liczne stadka owiec i bydła.

Ale to już ostatnie godziny podróży. Ukazują się z naglej domy jasne, białe barwno dachy: Constanta.

Constanta (ładne, miłe miasteczko z 28.000 mieszkańców) — to nic. Wszystkiem jest tu morze. Czuj się je już zdaleka, dając przez czyste, asfaltowane, porządnie brukowane ulice, przez które przelatuje powiew, niosący z niczem innym nieporównany zapach świeżej fali morskiej. I płuca zaczynają pracować z rozkoszą.

Morze już blisko. Istotnie błękitnieje już w wyłotach bocznych uliczek smugami, które ukazują się i znikają.

Oto jestem nad Marea Neagra. Wysokie brzegi, jakby wycięte w glinie płaskowyżu, pozwalają ogarnąć daleką przestrzeń horyzontu wód.

Patrz, patrz! I obejmuje mnie tak szalona radość, że morze i różę, i słońce promienne — wszystko tańczy dokola, i skrzy się, i wiruje!

Jolka.

## GIEŁDA

WARSZAWA, 5.7. Wczorajsza swyżkowa cedula giełdy urzędowej wywołała wyżynę na prywatnym rynku akcyjnym, tym razem trwałszą, dzięki dotychczas wiadomościom o pożyczce. Działalność przedsięwzięcia kursy prywatne są znacznie wyższe od wczorajszych notowań urzędowych.

Dolar w obrocie prywatnym pozostaje odcie na tym samym poziomie, t. j. 8.90 i pół. Bank Polski bierze dolary w gotówce po 8.88 i 8.87 (w obrotach niżej 5 dolarów).

PRYWATNE NOTOWANIA

Dewizy  
Berlin 2.12, Belgia (za 100) 124.35, Holandia (za 100) 356.4, Londyn (za 1) 43.44, Paryż (za 100) 35.04, Praga (za 100) 26.5, Szwajcaria (za 100) 172.15, Wiedeń (za 100) 125.82, Włochy (za 100) 49.48, Czerwoniec 33.3.

Państwowe lokacyjne  
Dolarów 94.00, 5 proc. pożyczka komercyjna 62.26, 8 proc. pożyczka 90.25, 10 proc. pożyczka 103.00, 6 proc. pożyczka 84.25, 8 proc. pożyczka 92.00, 4 i pół proc. pożyczka 82.00, 6 proc. pożyczka 85.00, 8 proc. pożyczka 88.00, 10 proc. pożyczka 92.00, 12 proc. pożyczka 95.00, 15 proc. pożyczka 98.00, 18 proc. pożyczka 100.00, 20 proc. pożyczka 102.00, 25 proc. pożyczka 105.00, 30 proc. pożyczka 108.00, 35 proc. pożyczka 110.00, 40 proc. pożyczka 112.00, 45 proc. pożyczka 114.00, 50 proc. pożyczka 116.00, 55 proc. pożyczka 118.00, 60 proc. pożyczka 120.00, 65 proc. pożyczka 122.00, 70 proc. pożyczka 124.00, 75 proc. pożyczka 126.00, 80 proc. pożyczka 128.00, 85 proc. pożyczka 130.00, 90 proc. pożyczka 132.00, 95 proc. pożyczka 134.00, 100 proc. pożyczka 136.00.

Banki  
B. Polski 132.26, B. Dyskontowy 130.00, B. Handlowy 6.70, B. Przem. w Lwowie 0.16, B. Zjedn. Ziem. i Włocław. 3.00, B. Zw. Sp. Zar. 72.00, Kijowski 9.35, Półg. 6.70, Spółka 93.00, Strem 11.50, Zjedn. 1.90, Michałow 0.50, Warsz. Cukier 2.98, Wysocin 121.50, Węg. 82.00, Nobel 45.00, Cegielski 39.00, Lipow 23.75, Modrzew 7.75, Ostrowieckie 68.00, Radzi 2.02, Starachowice 40.00, Jędrzejów 17.50, Zawiercie 26.75.

## Samolot-okręt Nowy wynalazek francuski

PARYŻ, 5.7. W obecności przedstawicieli prasy i licznych rzeczoznawców, pewien wynalazca demonstrował na Sekwanie nowy samolot wodny, który porusza się nie w powietrzu, lecz na wodzie.

Wynalazca twierdzi, że przy pomocy tego samolotu przebywać można będzie przestrzeń Paryż — Nowy Jork w przeciągu 84 godzin.

Aparat posiada pomieszczenie dla 10 pasażerów i wyposażony jest w 3 motory 400-konne.

Długość aparatu wynosi 23 metry, szerokość 10 a wysokość 5 metrów.

Wynalazca twierdzi, że przy pomocy tego samolotu przebywać można będzie przestrzeń Paryż — Nowy Jork w przeciągu 84 godzin.

Aparat posiada pomieszczenie dla 10 pasażerów i wyposażony jest w 3 motory 400-konne.

Długość aparatu wynosi 23 metry, szerokość 10 a wysokość 5 metrów.

Wynalazca twierdzi, że przy pomocy tego samolotu przebywać można będzie przestrzeń Paryż — Nowy Jork w przeciągu 84 godzin.

Aparat posiada pomieszczenie dla 10 pasażerów i wyposażony jest w 3 motory 400-konne.

Długość aparatu wynosi 23 metry, szerokość 10 a wysokość 5 metrów.

## Turecki monopol tytoniowy klubem damskim

ANGORA, 5.7. — Tel. wł. — Pracownicy tureckiego monopolu tytoniowego wystąpili z memorjałem do parlamentu, w którym zwracają uwagę, że stanowiska w monopolu tytoniowym obsadzone są coraz częściej przez kobiety.

Przyczyna tego zjawiska jest — zdaniem autorów memorjału — fakt, że na naczelnych stanowiskach znajdują się mężczyźni, a nie kobiety.

Podpisani domagają się ustawowych zarządzeń w celu ustalenia pewnego numerus clausus. W przeciwnym razie — jak powiada memorjał — monopol tytoniowy stanie się wkrótce wyłącznym klubem damskim.

## 120 SZKIELETÓW żołnierzy napoleońskich

BERLIN, 5.7. Przy pracach budowlanych nad kolejką podziemną w Berlinie odnaleziono około 120 szkieletów w okolicy placu Aleksandra.

Są to prawdopodobnie resztki cmentarza francuskiego, na którym pogrzebani byli żołnierze armii Napoleona z r. 1812.

### PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr. 27

JUŻ SIĘ UMARZŁ I ZWIERNI:

Zawro polskich reaktorów pływających podczas mistrzostw stolicy.

Spisowe mistrzostwa kolarskie Polski, oraz zawody torowe w Krakowie i Łodzi.

Dalszy ciąg wrażeń z rajdu samochodowego, Piłkarskie spotkania Nowe i pobyty K. S. Zidenice w Włocławku.

Orientalizm w Dynasach, zawody lekkoatletyczne pał w Krakowie i na Śląsku.

Wzrost zdobyli aktualnie zdobyca z całego kraju.

EBBA 30 GROSSY

# Kolorowi melomani Mieszkańcy Sumatry są gorącymi zwolennikami teatru

### Wyrzumu a siedmiogodzinne przedstawienia

Półdyscy mieszkańcy Sumatry są gorącymi wielbicielami teatru. Posiadają własną twórczość dramatyczną, oklaskują aktorów i autorów, a dla lechych sztuk i artystów są bardzo niemili. Poprostu ścigają ich ze sceny i okładają kłami, rozumując, że tak należy płacić za rozczarowanie.

Dlatego śmiało można twierdzić, że posiadają najlepszych aktorów na świecie, albowiem każdy ten jest w wielkim poważaniu, ponieważ naraża na niebezpieczeństwo połamania kości.

Sztukę dramatyczną zawlekli na Sumatrę Europejczycy, a znała ona także uznanie wśród tubylców, iż poczuli naśladować białych ludzi i teatr stał się integralną częścią ich życia.

Kilkanaście razy do roku z okazji różnych uroczystości odbywają się przedstawienia teatralne. Spokojne i ciche wioski, położone wśród palm kokosowych, ożywają się, a mieszkańcy długo potem opowiadają sobie wrażenia teatralne.

Autorzy z Sumatry tworzą sztuki na modłę europejską, budując intrygi miłosne i sytuacje dramatyczne, przypominające utwory renesansowe.

Znany badacz obyczajowości ludów, zamieszkujących Sumatrę, I. C. Wood, opisuje takie przedstawienie:

— W szalacie, sklecionym z desek urządzono scenę. Od widzów przegradza ją kurtyna, zrobiona z żaglowego płótna. Dorośli artyści pomalowali kulisy na czerwono i niebiesko.

Licznie zebrana publiczność czeka z widoczną ciekawością rozpoczęcia przedstawienia. Odzywa się puzon i zasłona idzie w górę. Grają romantyczna historia zawiędzonej miłości jakiegoś księcia, któremu sprzątnął z przed nosa kochankę jego własny ogrodnik. Niewierna schwytano i poniosła przykłądną karę.

Od godziny 9 wieczorem do 4 rano trwa przedstawienie, a słuchacze za nic nie daliby się wyprosić z teatru przed zakończeniem spektaklu.

## Do ślubu



najmodniejsze przybranie głowy

## Kociaki wartości 400 tys. zł. Arcyszuczka mistrzów fachu przemysłowego

Angielskie władze celne w Indiach wprost rady sobie dać nie mogą ze zwiększającą się coraz bardziej kontrabandą środków ośzałamiających jak opium i kokaina.

Towar idzie z portów niemieckich, japońskich i amerykańskich do Kalkuty. Miasto to jest centrem przemysłowym stamtąd cenne przesyłki idą na dwory i do haremów maharadzów, oraz do tajnych palarni, gdzie osiąga wysokie ceny.

Przemysłowcom zajmują się przeważnie Chińczycy, doszli oni w tym do mistrzostwa. Szefowie tych band są milionerami (w dolarach!), posiadają Kalkucie cudowne pałace, po kilka Rolls-Royców, żony ich są obwieszane biżuterią.

Ostatnio jednakże wywiadowcy urzędu celnego przypadkiem wykryli wielki transport szmuglowanego towaru.

Przy odprawie celnej statku przybyłego z Jokohamy, zauważono kobietę chińską, żonę jednego z kulisów, palacza okrętowego gdy schodziła po kładce trzy mając w ręku koszyk.

Na zapytanie celnika co się mieści w koszyku, najspokojniej pokazała kotkę siedzącą w koszu w otoczeniu sześciu kociaków. Celnik chciał pozwolić Chince uciec w dalszą drogę, gdy nadchodzącemu inspektorowi angielskiemu wydało się dziwnym, iż kotka jakoś zachowuje się obojętnie i nie broni swych małych.

Przy bliższym badaniu okazało się, iż kociaki są martwe, wyjęto z nich wnętrzności i całkowicie wypchano drogocennym opium.

Skonfiskowany towar przedstawił wartość dziesięciu tysięcy funtów, to jest przeszło 400 tysięcy złotych.

## Wyrafinowana zbrodnia na tle erotycznym Okaleczony okrutnie mężczyzna walczy ze śmiercią

WARSAWA 5.7. Na chodniku przed domem nr. 27 przy ul. Wołyńskiej znaleziono nieprzytomnego mężczyznę, potworzone okaleczonego.

Nie ulegało wątpliwości, że podłożem ohydnej zbrodni była dzika zemsta na tle erotycznym.

Wezwany lekarz Pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł szpetnie okaleczonego mężczyznę do szpitala Starozakonnych na CzySTEM.

Stan jego jest bardzo ciężki.

Ze znalezionych przy nieszcześliwym papierów stwierdzono, że jest to 21-letni Fajwel Goldszajc, czela-

dnik mydlarski, zamieszkały przy ul. Smoczej nr. 30.

Przeprowadzone przez policję i komisariatu dochodzenie wykazało, że Goldszajc spotkał się ze swą, znaną, 18-letnią Surą Klejnot.

Co zaszło między młodymi — nie wiadomo. Aresztowana Klejnotówna milczy uparcie.

W sprawie tej aresztowano również jej ojca 50-letniego Chaima Klejnot.

Oboje oni podejrzani są o potworne okaleczenie Goldszajca.

Dalsze śledztwo w toku.

## Zawiedziona miłość i zazdrość pcha ją do śmierci samobójczej i morderstwa

Biuro policyjno-statystyczne w Berlinie podaje do wiadomości, iż 57 proc. wszystkich samobójstw pochodziło w roku 1926 z powodu zawiedzianej miłości.

Przeczułenie współczesnego powojennego pokolenia i brak zaśad moralnych, występują jeszcze w jaskrawszym świetle, gdy się zważy ilość popełnionych w zeszłym roku mordów i zama-

chów na życie bliźniego.

I znów podrażnione uczucia erotyczne są głównym powodem tych zbrodni.

Na 100 zabójców i morderców 87 działało pod wpływem zazdrości, mszcząc się za zdradę lub odzruczoną miłość.

Straszna ta statystyka jest najlepszym obrazem współczesnej moralności niemieckiej.

## Siouxowie-beduini



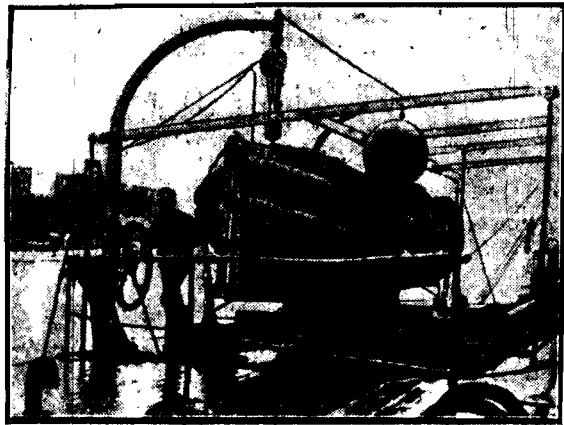
Indyjska policja góraska z Sioux - City w Stanach Zjednoczonych składa się z jeźdźców, przybranych w stroje Beduinów, dosiadcących białych rumaków.

## Sto osób wyleciało w powietrze Wybuch dynamitu w Nankinie

LONDYN, 5.7. Podczas przeladowywania amunicji w Nankinie eksplodował cały zapas dynamitu. Skutki wybuchu były strasz-

ne. 100 osób zginęło. Kilka łódek i 3 chińskie parowce zostały zniszczone.

## Nietonące łodzie ratunkowe



Na holenderskim parowcu „Calisto” wypróbowano łodzie ratunkowe nowego typu, opleczone wikliną, pod którą znajduje się warstwa korka. Łodzie opierają się skutecznie nawet największym falom i zabezpieczają pasażerów przed utonięciem.

## Na ustach narzeczonych zamarta krwawa tajemnica Zabójstwo i samobójstwo w Warszawie

WARSAWA, 5.7. Jeszcze jedna, wstrząsająca tragedia z bruku wielkomięskiego...

Podajmy ją w suchym skrócie policyjnego raportu:

Zamożna właścicielka przedsiębiorstwa przewozowego, pani Karolina Wingert, zamieszkała w drugim podwórzu domu nr. 46 przy ul. Długiej, miała urodziwą 18-letnią córkę Irenę.

A córka jej, Irena, miała starającego się, 25-letniego Michała Sokółowskiego, sekwestratora urzędu skarbowego (Grodzińska 12).

Młody człowiek przychodził od czasu do czasu do mieszkania wdowy (pani Wingert jest wdową).

Rozmawiał z narzeczoną i żartował z niej małoletnim roztępieniem: Jadzia i Rysiem.

Wczoraj po południu Sokółowski przyszedł do narzeczonej

podczas nieobecności p. Wingertowej, dał dzieciom pieniądze — posłał je po stodołę, a małą Jadwisie po lody, a Ryszarda — po ciastka.

Dzieci opierały się zrazu. Zwiąszyła chłopiec. Jakis instynkt dyktował mu:

— Zostań...

Nie zostawiaj siostry samej!...

Ale ustępując naleganiu narzeczonego swej dorosłej siostry, młode wrzescie wyszedł.

Narzeczoni zostali w mieszkaniu bez świadków.

— Co zaszło?

Niewiadomo...

Suchy, ostry trzask strzałów, następujących szybko jeden po drugim, zaalarmował w pewnej chwili sąsiadów...

Gdy wpadli do mieszkania Wingertowej, wślazł za dziećmi, powracającymi z miasta — ujrzał straszny widok:

Przeszyta pięcioma kulami (strzały trafiły w pierś i plecy) leżała przy wejściu do kuchni Irena Wingertówna; w pobliżu ze straszną, jęczącą raną w skroni — leżał jej narzeczony, Sokółowski.



JASNA KINEMATOKRAFICZNA służąca do przybrania kapelusza zamiast jedwabnej wstążki.

Szczegółów tej zagadkowej tragedii dotychczas nie wyjaśniono. Pewne przypuszczenia nasuwa

zjęta marynarka Sokółowskiego, wisząca w sypialni.

Zresztą niewiadomo nic.

— Co między młodymi zaszło?

— Dlaczego ją i siebie zabił? Zawiadomione niezwłocznie o wypadku, przybyło Pogotowie. Zjawili się policja.

Skonstatowano zgon obojga.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu. Śledztwo trwa.

Rozpacz nieszczęśliwej matki nie ma granic.

## Pan Hilary Klejn -- wielki dobroczyńca za 10 proc. miesięcznie pod zastaw biżuterji

WARSAWA 5.7. P. Hilary Klejn jest osobistością znaną w Warszawie. Sam to powie dzieł o sobie z ławy oskarżonych w sądzie okręgowym w wydziale odwoławczym i, zdaje się, ma słuszną rację. Zli ludzie mówią jednakowoż, że znajomi Klejny, poza liczną rodziną, rekrutują się przeważnie z pośród potrzebujących kredytu i nie mających nadziei, że kredyt ten będzie tani. Inaczej mówiąc, p. Hilary Klejn należy do szeregu dobroczyńców, do których można się

zwrócić w chwili ciężkiej — ale kosztuje to zawsze bardzo drogo.

P. Kessel i p. Sawicka zwrócili się również do p. Klejny i to w chwili ciężkiej, chcieli bowiem nabyć samochód, a nie mieli pieniędzy. P. Sawicka dała swą biżuterję p. Kesselowi, ten zaniósł ją do Klejny, otrzymał 850 złotych, a z potrąceniem z góry 10 proc. miesięcznie — 765 zł. Nie otrzymał jednak kwitu zastawnego, tylko kwit, jakoby sprzedał biżuterję. Taką jest zwykła ostrożność pe-

wnego rodzaju negocjantów; nabył, zapłacił i koniec; żadnych niepewnych i niebezpiecznych napomykań o procencie, o prawie wykupu i t. p.

Po kilku miesiącach p. Kessel i p. Sawicka przyszli po biżuterję. Dowiedzieli się wtedy, że trzeba za nią zapłacić 1350 zł.; p. Klejn nie uipierał się przy swem prawie nabywcy, ponieważ, jak sam wspomniałomyślnie zapewnia:

„jest człowiekiem z sercem i umie cenić przywiązanie ludzi do rodzinnych precjozów”. Biżuterja zaś p. Sawickiej była pamiątkowa. Więc oddał, ale nie wszystko — zatrzymał jakąś bransoletkę pod pretekstem, że mu się należy jeszcze 150 zł. Rozgniewani kontrahenci po dali skargę

na najlepsze kreacje Lawińskiego, rozpogodziła, zachmurzone czoła sędziów; pod przewodnictwem wiceprezesa Fleszyńskiego sąd okręgowy darował rozżalonemu dobroczyńcy niepożądany dwutygodniowy dodatek w areszcie, ale za lichwą pieniężną skazał go na grzywnę dwu tysięcy złotych i koszty.

## Dwoje skoczków



Kobieta i pies, Ona — p. Helena Flukey on — chart Montclair są mistrzami w skoku przez płot.

o lichwą pieniężną i o przywłaszczenie. Sąd pokoju 11-go okręgu uniewinnił p. Klejny z zarzutu przywłaszczenia, ale surowo ocenił filantropijną działalność dobroczyńcy za 10 proc. miesięcznie i skazał go na 2000 zł. grzywny i dodatkowo na dwa tygodnie bezwzględnej aresztu.

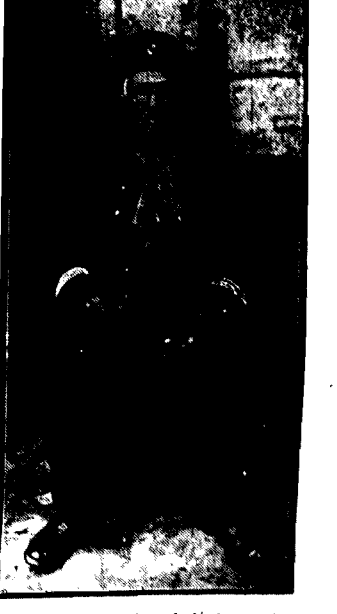
P. Hilary Klejn gorąco oponował w sądzie okręgowym przeciwko temu dodatkowemu aresztowi. Jego obrońca mówił o dobrej wierze oskarżonego, o charakterze tranzakcji, o braku pewności co do powagi oskarżenia.

„Ale co tam obrońca! Trzeba było słyszeć samego p. Klejny! Mówił długo

z patosem, z oburzeniem, z przekonaniem

o wielkim pożytku swego istnienia, z pogardą dla tych lekkomyślnych ludzi, co to dzisiaj chcą samochodów, do których żadnych praw nie mają, — a jutro rzucają kamieniem na tego, dzięki komu stali się zażdrości godnymi posiadaczami aut!

Intonacje tragiczne wspaniałego mówcy, którego dykcja i wysłowienie do złudzenia przypominały



Pięknego wieku doczekał się pewien Kurd, nazwiskiem Zaro Argo. byty marynarz. Urodził się on w r. 1782-ty, który wczoraj lat 145.

# Przećwiczenie wojskowe

Minister Spraw Wojskowych zarządził powołanie na 1) czterotygodniowe zwyczajne ćwiczenia szeregowych rezerwy kat. A. rocznika 1902 podoficerów i szeregowców z piechoty, czołgów i łączności, rocz. 1900 i 1899 podoficerów i szeregowców wszystkich rodzajów broni z wyjątkiem marynarki, którzy nie odbyli ćwiczeń ustawowych w 1925 i 1926 r., 2) 4-tygodniowe nadzwyczajne ćwiczenia szer. rez. kat. A. rocz. 1891, 1898 i 1890 podoficerów rezerwy wszystkich rodzajów broni i służb z wyjątkiem marynarki wojennej, 3) 4-tygodniowe zwyczajne ćwiczenia

szereg. rez. kat. A. w lotnictwie i balonach rocz. 1902, 1903 i 1901, 4) 3-tygodniowe zwyczajne ćwiczenia szeregowców r. 1898, 1897 i 1896 w lotnictwie i balonach. Rezerwiści ci, którzy nie otrzymali kart powołania, winni się zgłosić do 11 sierpnia r. b. do PKU w Białymstoku. Wolni są od ówczesności ci, którzy otrzymali odroczenie ćwiczeń do roku 1928, odbyli już przepisane ustawą ćwiczenia, przebywają zagranicą lub otrzymali zezwolenia na wyjazd, posiadają niebieskie karty mobilizacyjne.

# P. minister Meysztowicz odwiedził Białystok.

W dniu 5 b. m. w drodze powrotnej do Wilna zatrzymał się na krótki czas w Białymstoku Minister Sprawiedliwości Meysztowicz Pan Minister, przybył incognito, odbył krótką konferencję z zastępcą Wojewody Białostockiego, zastępcą Prezesa Sądu Okręgowego i Prokuratorem, poczem po zwiedzeniu Pałacu Breiwickich i ogrodu wyjechał do Warszawy.

# Statystyka bezrobocia.

W dniu 3 b. m. liczba bezrobotnych wynosiła w Białymstoku 2.685. Z liczby tej było: tutejłowców 34, włókienników—1.237, robotników budowlanych—144, metalowców—97, robotników niewy-

kwalifikowanych—491, pozostałych wykwalifikowanych—421, robotników rolnych—5, pracowników umysłowych—256. W porównaniu z 26.VI liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 471.

# Strajk włoski.

W dniu 4 b. m. wybuchł strajk włoski na tartaku Płocyno, pow. suwalskiego. Strajkujący w liczbie 130 robotników żądają podwyżki płac od 20

proc. do 25 proc. zależnie od rodzaju pracy. Strajkiem kieruje miejscowy Zw. robotników drzewnych, pozostający pod wpływami PPS.

# Tragiczny wypadek.

W dniu 5 b. m. o godz. 3 min. 30 nad ranem do pełniącego na ul. Rynek Kościuszki służbę posterunkowego podeszła niejąka Antonina Witkowska mężatka z

Białowieży, z martwym dzieckiem na ręku, oświadczając, że dziecko, liczące zaledwie jeden rok, zmarło nagle u niej na rękę gdy przechodziła ul. Lipową obok kina „Modern”.

# Powoli a odbudujemy się.

Województwo białostockie otrzymało na akcję odbudowy zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych kredyt w sumie 2.000.000 złotych. Z kwoty tej starostwo białostockie otrzymało 120.000 zł.

Jak twierdzi Witkowska, córka jej miała być poddana w Białymstoku operacji gardła. Trup dziecka został umieszczony w kostnicy Szpitala św. Rocha

# Pomoc doraźna

Do P. U. P. P. w Białymstoku wpłynęło 128 podań o zapomogę jednorazową dla pracowników umysłowych za czwartek r. b., z których uwzględniono zostając najwyżej 80—85 w granicach przyznanego przez Ministerstwo kredytu zł. 5.000

# Pioruny wzniesają coraz to nowe pożary

Dnia 2-go bm. około godziny 5 we wsi Bajki-Stare, gm. Trzolanne od uderzenia pioruna spłonęły 2 stodoły i chlew Kazimierza i Franciszka Brzostowskich

# W ogniu piorunów

Dnia 3 b. m. w pobliżu st. Mońki gm. Kalinówka od uderzenia pioruna spłonął dom mieszkalny i chlew gospodarza Wiktora Pionickiego. W akcji ratunkowej brała udział Ochotnicza Straż Ogniowa z Trzciannego.

# Zgoda to wszystko.

W dniu 4 b. m. w fabryce narzędzi rolniczych w Białymstoku Gotliba po uzyskaniu 16 proc. podwyżki wznowiono porzuconą pracę. Fabryka zatrudnia 34 robotników

# Wieśniaczka nie dała się oszukać.

W dniu 5 bm. od sprzedającej na ul. Zamenhofska jagody Katarzyny Olszewskiej, wieśniaczki z pod Supraśla, podeszła w celu kupna jagód Katarzyna Wojtko, dając za

kupiona jagody banknot pięciomarkowy, dawno obiegany wycyfrowany w zamiarze oszukania wieśniaczki. Ta jednakże w porę się spostrzegła i oddała Wojtko w ręce policji.

# Jeszcze jest czas do opamiętania się

W dniu 5-go bm. Sąd Okręgowy rozpoznawał sprawę Wincentego Tyłmana, osk. z art. 581 i 583 kk. o to, że będąc subjektem w firmie gastronomicznej Hanryka Głowińskiego na początku rb. dopuścił się systematycznej kradzie-

zy wina i wódek na 120 zł., za w nocy na 17 kwietnia rb za pomocą włamania się do sklepu ukradł 180 zł. gotówką. Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania na 3 lata.

# Obwieszczenia

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy.

W dniu 28 maja 1927 r. Pod nr. 5211. Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż mięsa i wędlin—Stanisława Zborowska”, siedziba, Białowieża powiatu Białostockiego, Stoczek, właścicielka Stanisława Zborowska, zamieszkała tamże.

W dniu 3 czerwca 1927 r. Pod nr. 5212. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy—Chaim Czotko”, siedziba Białystok, ulica Sosnowa nr. 114, właściciel Chaim Czotko, zamieszkała tamże. Pod nr. 5213. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy—Anna Kamińska”, siedziba Białystok, ulica Krakowska nr. 7, właścicielka Anna Kamińska, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Kijowskiej pod nr. 23.

W dniu 9/czerwca 1927 r. Pod nr. 5214. Firma przedsiębiorstwa „Mojżesz i Henoch bracia Caref, spółka firmowa”. Przedmiot, sprzedaż żelaza i wyrobów żelaznych, siedziba Białystok, ulica Lipowa nr. 13. Spółnikami są: Mojżesz Caref i Henoch Caref, zamieszkałi w Białymstoku; pierwszy przy ul. Polnej pod nr. 20-a i drugi — przy ul. Krakowskiej pod nr. 1. Zarząd interesami spółki należy do obu spółników, wszel-

kie zobowiązania w imieniu spółki, weksle, zryba, czeki winny być podpisywane pod stemplem firmy przez obydwóch spółników łącznie, pokwitowania zaś z odbioru kwot pieniężnych spółce przypadających korespondencji, przesyłek, towarów i ładunków podpisuje każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawastą w dn. 1 września 1926 r. na czas nieograniczony z prawem wystąpienia ze spółki za szóstomiesięcznym wywołaniem zgóry, pod nr. 5215. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy—Chaim Czotko”, siedziba Białystok, ulica Sosnowa nr. 114, właściciel Chaim Czotko, zamieszkała tamże. Pod nr. 5216. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy—Anna Kamińska”, siedziba Białystok, ulica Krakowska nr. 7, właścicielka Anna Kamińska, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Kijowskiej pod nr. 23. Pod nr. 5217. Firma przedsiębiorstwa „sklep spożywczy—Rochla Litwin”, siedziba Białystok ul. Suraska nr. 33, właścicielka Rochla Litwin, zamieszkała tamże. Pod nr. 5218. Firma przedsiębiorstwa „Piwiarnia—Szermer Małkowski”, siedziba m. Knyszyn powiatu Białostockiego, właściciel Szermer Małkowski, zamieszkały tamże. (C. d. a)

# Zjazd kupców żydowskich

Dnia 3-go bm. w lokalu „Linas Hacedek” odbył się zjazd wojewódzki drobnych kupców i handlarzy żydowskich, na który przybyło z województwa białostockiego go 10 delegatów.

Na przewodniczącego został wybrany p. Mojżesz Wysocki, sekretarzem p. Rubinsztejn. Pierwszy przemawiał delegat Centrali inżynier-adwokat Segal, który podkreślił szczególnie ciężką sytuację drobnego kupiectwa.

Po przemówieniach delegatów miast i miasteczek zabrał głos adw. Kobrynier z Warszawy, który przemawiał w języku polskim. Mówca zarzucił m. in. Rządowi, że spowodowanie misji Kemmerera spowodowało tylko wydatki dla Państwa.

W tymże dniu odbył się wiec masowy drobnych kupców, na którym uchwalono szereg rezolucji, m. in. o otwarciu w Białymstoku reprezentacji Zw. Drobnych Kupc.

# Stan bezrobocia w świetle liczb

W dniu 26-go ub. m. w ewidencji P.U.P.P. w Białymstoku było 3156 bezrobotnych, a na całym terenie 4626; w dniu 3-go bm. w ewidencji P.U.P.P. było 2685 bezrobotnych, a na terenie 4135 bezrobotnych. Zasiłki pobierało w dniu 26-go

ub. m. 634 fizycznych i 15 umysłowych bezrobotnych oraz 1096 z pomocy doraźnej. W dniu 3-go lipca zasiłki pobierało 537 fizycznych i 15 umysłowych bezrobotnych, a z pomocy doraźnej korzystało 702 bezrobotnych.

# Rejestracja bezrobotnych umysłowych.

Na podstawie Rozp. Min. Pracy i Opieki Społecznej tutejszy Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy rozpoczyna z dniem 8 lipca r. b. rejestrację bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy byli zatrudnieni w zakładach pracy, podlegających ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Bezrobotni, którzy udowodnią, iż w okresie czasu po dzień 1.X.1924 pozostawali w stosunku służbowym w

tych zakładach pracy conajmniej przez 20 tygodni będą mieli przyznane prawo do korzystania z zasiłków ustawowych (tytułowanych). Rejestracja odbywać się będzie w dni powszednie oprócz sobót w godzinach od 2 do 3 po poł. i zakończona będzie 31 sierpnia r. b. Po tym terminie zgłoszenia przyjmowane nie będą.

Jeszcze jeden strajk zlikwidowany.

Strajk w fabryce Łaznika i Glikfelde w Michałowie, trwający od 15 ub. m., został w dniu 4 b. m. zlikwidowany po zaspokojeniu pretensyj 85 robotników co do załatwionych należności.

**FLIT** niszczy Muchy, Komary, Mole, Pluskwy, Karaluchy i inne owady i ich zarodki.

Sprzedaję hurtowa FLITU w Białymstoku STANDARD NOBEL W POLSCE Skład w Białymstoku

CELEM UCZCZENIA PRZYPADAJĄCEGO W LISTOPADZIE R. B. 1927  
**XV-lecia istnienia Prasy Polskiej w Białymstoku**  
**„Dziennik Białostocki”**  
wydaje specjalny numer jubileuszowy, bogato ilustrowany w dużym nakładzie.  
Administracja „Dziennika” zwraca się do wszystkich firm przemysłowych i handlowych o zamieszczenie ogłoszeń.  
Upoważnieni do zbierania ogłoszeń posiadają legitymacje wystawione przez redakcję „Dziennika Białostockiego”.

**Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Białymstoku**  
przypomina PP. Pracodawcom, opłacającym składki za służbę domową i dozorców, iż w myśl obwieszczenia z dnia 8 kwietnia r. b., nakazy płatnicze, będą wysyłane w okresach kwartalnych, za czas ubiegły, a mianowicie: 1 lipca, 1 października itd., a nie w okresach miesięcznych.  
**Wysyłanie kwartalnych nie zwalnia pracodawców od obowiązku wpłacania do Kasy w przewidzianych terminach miesięcznych.**  
Składki więc i nadal muszą być regulowane do dnia 5-go każdego miesiąca. Niewpłacanie miesięcznych składek w wyznaczonych terminach, pociąganie za sobą przymusowe wyegzekwowanie należności oraz doliczanie kosztów egzekucyjnych i dwa procent miesięcznie za zwłokę.  
Białystok, dnia 4.VII.1927 r.  
DYREKTOR PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU  
(-) St. Kwiatkowski (-) A. Muszyński

**Dr. J. Walewski**  
Choroby weneryczne i nosowosłuchowe  
Mikrobicyteria i mocznikoterapia  
Przyjmuje rano od 10 do 12 w. Soboty 4-5 po poł. W niedzielę od 11 do 12 i od 4 do 5 w ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (III piętro).  
Telefon 9-49.

**Dr. Aleksander Gurwicz**  
Specjalność choroby skórne, weneryczne  
Leczenie i prześwietlanie promieniami Rentgena i lampą kwarcową.  
Przyjmuje od godziny 3 do 11 / od 4 do 5 w Białymstoku, ul. Lipowa, 17 tel. 6-49.

**Dr. M. Kacnelson**  
choroby weneryczne i skórne  
Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej  
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

**Ogłoszenie przetargowe**  
Urząd Wojewódzki—Okr. Dyrekcja Rob. Publ. w Białymstoku ogłasza niniejszym przetarg publiczny na wykończenie budowy 2-ech domów dla urzędników państwowych w Białymstoku  
Oferty z dołączeniem pokwitowania Kasy Skarbowej w Białymstoku na złożone wadium w wysokości 7.000 zł. tytułem depozytu do dyspozycji Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku należy wnieść do Urzędu Wojewódzkiego Okr. Dyr. Rob. Publ.—Oddział budowlany w Białymstoku w zapieczętowanych kopertach, zaopatrzonych napisem:  
„Oferta na wykończenie robót budowlanych przy budowie 2-ech domów dla urzędników państwowych w Białymstoku” najpóźniej do godz. 12-ej dnia 15-go lipca 1927 r. Publiczne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej w Okr. Dyr. Rob. Publ.  
Urząd Wojew. O. D. R. P. strzeże sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego.  
Kosztorzys bez cen (ślepe) otrzymywać można po uprzednim podpisaniu warunków za opłatą 10 zł. (dziesiąt) w Okr. Dyr. Rob. Publ. — Oddział budowlany.  
Ofertanci są związani swymi ofertami do dnia 1-go sierpnia 1927 r.  
**Urząd Wojewódzki**  
Białystok, dnia 28.VI 1927 roku. 1033

**Ostrzeżenie**  
Podczas rabunku kasy ogniowatwej w dniu 2-go lipca rb. zostały skradzione następujące czeki: Dol. 1000 na zlecenie B. Pollak und Söhne Dol. 1000 na zlecenie B. Pollak und Söhne wytworca Dermatädter und National Bank Hamburg z dn. 29 czerwca 1927 r. Dol. 396.30 na zlecenie Schenker & Co. wystawca Schenker & Co. Hamburg.  
Ostrzeżenie przed nabyciem wyżej wspomnianych czeków. 1024  
Spółka Akcyjna dla Międzynarodowego Transportu SCHENKER & Co w Warszawie, Oddział w Białymstoku.

**APOLLO** Początek 6.30, 8.10 i 10.20 wieczorem. **APOLLO**  
**U PROGU SYPIALNI..!**  
Dramat współczesny w 8-miu aktach rozgrywający się w Wiedniu i Paryżu  
W roli głównej  
**Lili Damita i W. Krauss**  
Ponadto na scenie: Program Nr. 6 Ponadto na scenie: Teatru Artystycznego „RAJSKI PTAK”.  
**Cnotliwy Guwerner** Komiczna operetka w 1-nym akcie z udziałem całego zespołu.

**GLUCHOTA ULECZALNA!**  
Fenomenalny wynalazek „EUFONJA” zademonstrowany specjalistom Sami się w domu wyleczyli z przytępiętego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę wysyła bezpłatnie na żądanie „EUFONJA” Litzki kolo Krakowa 791

**Doktor M. Kanel**  
Choroby weneryczne, skórne i włosów. Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA.  
Nasświetlanie Lampą Kwarcową  
Przyjmuje od 9-12 i 5-8 w. Kobylcy 44-49 Białystok, ul. Sienkiewicza 37, tel. 5-46

**MILOSC** według słynnej powieści BALZAC’A. Niewzyciska kreacja. **Elizabety BERGNER**  
Najlepszy z dotychczasowych filmów  
Najlepszy film doby obecnej!

**Plac do sprzedania** Wiedomska Kraszewskiego 24-d Retomski 1034  
**Sprzedaje** się nowy dom w kolonii Letniskach, gm. Obrabniki pow Białostockiego. Aleksander Kłoczowski 1030  
Zgubiono dowód u L. Gabisty Chasiełous wydeny przez Starostwo Białostockie Laskawego na lażec uprasza się o dostarczenie takiego wgo ul. Kilińskiego-go 19. 1028  
Zgubiono dwa dokumenty wydane przez P. K. U. w Białymstoku książkę wojakową M. Chela Klimulakarskiego 1892 zam w Ozn. gminy Zabłudów i posiadaczem Józefa Sierańskiego rean. 1927 zam. w Michałowie 1018